

Według Iustitii stwierdzenia ważności wyboru jest nieważne

5 sierpnia 2020

Trwają czynności wyjaśniające w sprawie stanowiska zarządu stowarzyszenia Iustitia, który podważył uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie ważności wyborów prezydenckich w Polsce – przekazał zastępca rzecznika dyscyplinarnego sędziów sędzia Przemysław Radzik.

Stowarzyszenie zakwestionowało decyzję, którą Sąd Najwyższy wydał w poniedziałek. Według Radzika mogą istnieć uzasadnione podejrzenia, że członkowie zarządu stowarzyszenia dopuścili się przewinień dyscyplinarnych. Powodem, jak wskazał zastępca rzecznika dyscyplinarnego sędziów, jest „podjęcie działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów”. Dlatego zdecydowano się na wszczęcie postępowania wyjaśniającego.

W oświadczeniu opublikowanym na stronie „Iustitia” stwierdzono, że uchwała Sądu Najwyższego jest nieważna. „Przypominamy, że Izba ta w całości została powołana przez Prezydenta na wniosek neo-KRS, mimo zakazu wydanego przez Naczelny Sąd Administracyjny w związku z zadaniem pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości UE w Luksemburgu, które wkrótce zostaną rozpoznane. Każde orzeczenie wydane przez tę Izbę i zasiadających w niej neo-sędziów jest nieważne, o czym przesądził Sąd Najwyższy w uchwale trzech połączonych Izb w dniu 23 stycznia 2020 r.” – czytamy w komunikacie.

Dlatego zdaniem członków stowarzyszenia nie można mówić, że doszło do „stwierdzenia ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej przez Sąd Najwyższy”, czego wymaga art. 129 ust. 1 Konstytucji RP.

Zdaniem „Iustitia” wątpliwości budzi przede wszystkim

„legalność i skuteczności powołania sędziów orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego”.

Kto wchodzi w skład Stowarzyszenia? Jego członkowie piszą o sobie: „Jesteśmy największym stowarzyszeniem sędziowskim w Polsce, liczącym ponad 3500 członków, w 32 oddziałach, co stanowi ok. 1/3 ogólnej liczby sędziów. Siłą naszego Stowarzyszenia jest nie tylko jego liczebność ale przede wszystkim fundamenty, na których jest zbudowane. Kamieniem węgielnym są zasady demokratycznego państwa prawa, w szczególności konstytucyjna zasada niezależności sądów i niezawisłości sędziów” – czytamy na oficjalnej stronie „Iustitia”.

SN po rozpatrzeniu sprawozdania PKW i protestów wyborczych orzekł, że wybory prezydenckie 2020 są ważne. Posiedzenie SN trwało niecałe pół godziny. Jak poinformował sędzia Paweł Księżak, 88% protestów, które wpłynęły, było niedopuszczalnych, przez co pozostawiono je bez dalszego biegu. Z około 5,8 tys. protestów wyborczych, które napłynęły do SN, 93 uznano za zasadne, choć bez wpływu na wynik wyborów. Chodziło przeważnie o zastrzeżenia związane z głosowaniem korespondencyjnym. Rozpatrzono wszystkie zażalenia, które wpłynęły do SN.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)